

INTENCJE MSZALNE

3.X Poniedziałek	9 ³⁰	+ Ś.P. Franciszka i Genowefy CIĘŻKOWSKICH
	17 ⁰⁰	1/ W int. Łukasza i Franciszka o Boże błog. i potrzebne łaski 2/ W int. Zofii z okazji 18 rocz. urodzin o Boże błog.
Wtorek 4. IX	9 ³⁰	+ Ś.P. Lucjana, Franciszki STELMASIAKÓW, Wacława i Stanisławy KUBOTÓW
	17 ⁰⁰	W int. BIERZMOWANYCH
5.IX Środa	17 ⁰⁰	ZBIOROWA: w int. młodzieży, która przyjęła sakr. Bierzmowania, + Ś.P. Franciszka, Grzegorza, Janusza MALESÓW, c.r. MALESÓW i WOŹNIAKÓW Ś.P. Elżbiety ABRAMOWICZ i Wandy PORZEZIŃSKIEJ, Wint. Leokadii SZYMANIAK z okazji urodzin o potrzebne łaski i Boże błog. W int. Kół różańcowych
6.IX Czwartek	17 ⁰⁰	1/ W int. Ś.P. Teresy DYK i Horsta 2/ W int. Ś.P. Franciszka PUCHAŁY
7.IX Piątek	15 ⁰⁰	ZBIOROWA
	17 ⁰⁰	1/ + Ś.P. W int. Ś.P. + Arkadiusza KUKLEWSKIEGO w 6 rocz. śm. Antoniny i Bolesława KUKLEWSKICH, Genowefy i Henryka KACZOROWSKICH 2/ W int. KÓŁ RÓŻAŃCOWYCH NASZEJ PARAFII
8.X Sobota	17 ⁰⁰	W int. Ś.P. + Wiesława KOWALSKIEGO
	18 ⁰⁰	W int. Ś.P. + Janusza MALESY. rodziców SKONECKICH, dziadków: PAWELSKICH i SKONECKICH
28 NIEDZIELA ZWYKŁA - 9 PAŹDZIERNIKA 2022		
8 ⁰⁰	W int. Ś.P. + Lucjana, Zbigniewa, Józefa KOZŁOWSKICH, Henryka, Tadeusza i Andrzeja SZYMANIAKÓW	
9 ³⁰	W int. Ś.P. + Franciszki, Pawła i dziadków ORZECZOWSKICH	
11 ³⁰	ZA PARAFIAN W int. Ś.P. + Stanisława w 10 rocz. śm. i Heleny SAWICKICH, Krzysztofa KIEŁBOWSKIEGO	
16 ⁰⁰	W int. Ś.P. + Andrzeja i Krystyny MALESZYKÓW	
18 ⁰⁰	W int. Ś.P. + Wiesława ŁOKASA w 15 rocz. śm., Józefy, Stefana i Zdzisława, GIELECIŃSKICH, Kazimierza i Włodzimierza JAROSZÓW	

„Święty Franciszku, Ty, który nosiłeś w swoim sercu wszystkie zmienności współczesnych tobie ludzi, swoim sercem tak bliski Sercu Zbawiciela, wspomóż nas, byśmy mogli objąć losy dzisiejszej ludzkości, trudne problemy społeczne, ekonomiczne, polityczne, kulturowe, problemy współczesnej cywilizacji, wszystkie cierpienia dzisiejszego człowieka, jego wątpliwości, sprzeczności, rozbitcie; jego dążenia, kompleksy, niepokoje...” (św. Jan Paweł II)



WYPLYŃ NA GŁĘBIĘ

Gazetka parafialna

ul. Fr. Ryxa 35, 05-505 Prażmów, tel. 227270595; parafia.prazmow.pl

Nr konta 87 800 2000 400 371 953 202 600 01

27 Niedziela Zwykła

2 października

486'22

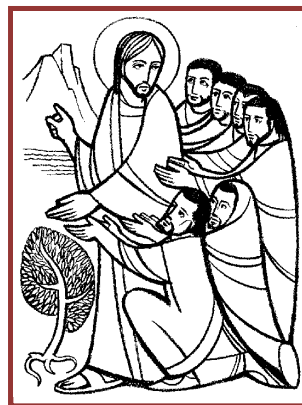


LITURGIA SŁOWA

Czytanie I: Ha 1, 2-3; 2, 2-4 * Ps 95 * Czytanie II: 1Tm 1, 6-8.13-14

Ewangelia: Łk 17, 5-10

Apostołowie prosili Pana: „Przymnóż nam wiary”. Pan rzekł: „Gdybyście mieli



wiarę jak ziarno gorczycy, powiedzielibyście tej morwie: Wyrwij się z korzeniem i przesadź się w morze, a byłaby wam posłuszna. Kto z was, mając sługę, który orze lub pasie, powie mu, gdy on wróci z pola: Pójdź i siądź do stołu? Czy nie powie mu raczej: Przygotuj mi wieczerzę, przepasz się i usługuj mi, aż zjem i napiję się, a potem ty będziesz jadł i pił? Czy dziękuje słudze za to, że wykonał to, co mu polecono? Tak mówcie i wy, gdy uczynicie wszystko, co wam polecono: Słudzy nieużyteczni jesteśmy; wykonaliśmy to, co powinniśmy wykonać”.

Oto słowo Pańskie.

PRZYMNAŻAJ NAM WIARY

Prośba apostołów z dzisiejszej Ewangelii dotyczy samego fundamentu relacji do Boga, albowiem jak mówi List do Hebrajczyków: „Bez wiary nie można podobać się Bogu” (11,6). Nie chodzi tu jednak o wiarę w znaczeniu wiary w Boga. Ateizm, nie był znany w czasach Pana Jezusa. Apostołowie nie proszą o pewność istnienia Boga. Oni proszą o to, by Bogu bardziej zawierzyć i zaufać. Ktoś powiedział, że nie wystarczy wierzyć w Boga, trzeba jeszcze uwierzyć Bogu. Zauważmy, że grzech pierworodny nie zniszczył wiary w Boga. Adam i Ewa nie stali się ateistami. Oni przecież wiedzieli, że Bóg istnieje. Natomiast ulegając pokusie przestali wierzyć Bogu, zaufali szatanowi i odrzucili wolę Stwórcy. Przychodzimy każdej niedzieli do kościoła, codziennie modlimy się, przystępujemy do sakramentów, a jest to wyraz naszej wiary nie tylko w fakt istnienia Boga ale droga ufności i powierzania siebie Temu, który jest i który kocha.

Prośba apostołów staje się pierwszą intencją modlitwy chrześcijanina: „rozpal moją wiarę, abym się modlił i służył Tobie całym moim życiem”. Święta Faustyna zapisała w Dzienniczku takie zdarzenie: „Kiedy się pograżałam w modlitwie, zostałam w duchu przeniesiona do kaplicy i ujrzałam Pana Jezusa wystawionego w monstrancji; na miejscu monstrancji widziałam chwalebne oblicze Pana i powiedział mi Pan: *Co ty widzisz w rzeczywistości, dusze te widzą przez wiarę. O, jak bardzo mi jest miła ich wielka wiara. Widzisz, że choć na pozór nie ma we mnie śladu życia, to jednak w rzeczywistości ono jest w całej pełni i to w każdej Hostii zawarte; jednak abym mógł działać w duszy, dusza musi mieć wiarę. O, jak miła mi jest żywa wiara*”.(1420)

Żywa wiara, to żywa więź z Bogiem zwłaszcza w sytuacjach trudnych i bolesnych doświadczeń.

Przeżywamy dzisiaj pierwszą niedzielę października - miesiąca różańca świętego. W roku 1571 dnia 7 października rozegrała się pod Lepanto wielka bitwa morska pomiędzy flotą chrześcijańską a turecką. Ówczesny papież, święty Pius V zarządził wielką ofensywę modlitwy, zalecając odmawianie różańca. Po zwycięskiej bitwie i pokonaniu flotyli mułmańskiej, święty papież ogłosił ten dzień świętem Matki Bożej Różańcowej. W naszych czasach wielki papież św. Jan Paweł II nie rozstawał się z różańcem. Uczył nas ufnej i dziecięcej wiary słowem i przykładem. Tak wyjaśniał prośbę uczniów: „W dzisiejszej ewangelii apostołowie proszą Jezusa: „Przymnóż nam wiary!” (Łk 17,5). O to musimy nieustannie się modlić. Wiara jest zawsze trudna, bo każe nam wychodzić poza nas samych.

Prowadzi nas prosto do Boga. Wiara ukazuje nam także określoną wizję celu naszego życia i pobudza nas do działania. Ewangelia Jezusa Chrystusa nie zależy od prywatnych opinii, nie jest nieosiągalnym duchowym ideałem ani zwykłym programem indywidualnego rozwoju. Ewangelia jest mocą, która może przemienić świat! Ewangelia to nie abstrakcja: to żywa Osoba Jezusa Chrystusa, Słowa Bożego, odbłasku chwały Ojca (por. Hbr 1,2), wcielonego Syna, który objawia najgłębszy sens naszego człowieczeństwa i wzniosłe przeznaczenie, do którego powołana jest cała ludzka rodzina. Chrystus przykazał nam, abyśmy pozwalali światłu Ewangelii przenikać całą naszą służbę społeczeństwu. Czyż moglibyśmy wyznawać wiarę w słowo Boże i jednocześnie nie dopuszczać, aby to ono nas inspirowało i kierowało naszym myśleniem i działaniem, by kształtowało nasze decyzje i ukazywało nam nasze obowiązki wobec bliźnich?”

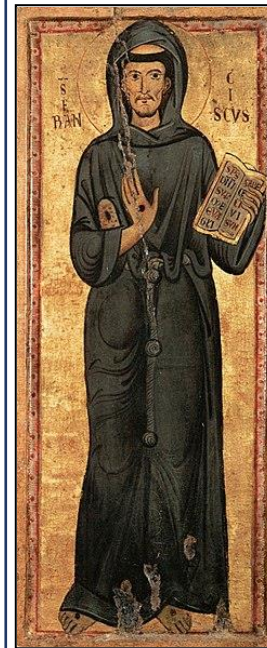
Prośba Apostołów, by Pan przymnożył im wiary jest fundamentem życia duchowego. Bez zrozumienia, że wiara jest rzeczywistością dynamiczną, trudno mówić o wierze żywej. Uczniowie nie szukają wzrostu wiary w nowych technikach medytacji wschodniej lecz w pokornej prośbie skierowanej do Zbawiciela. Pośród różnych prośb zanoszonych do Boga czy pojawia się w naszej modlitwie ta najważniejsza – o wzrost wiary? A przecież „Bez wiary nie można podobać się Bogu” (Hbr 11,6). Biblijny faryzeusz był zadowolony ze swej wiary i nie czuł najmniejszej potrzeby, by coś w swym życiu zmieniać. Dlatego nie potrzebował Zbawiciela, nie chciał stanąć w prawdzie, by skonfrontować swoje życie duchowe z Tym, który jest pełnią życia. Pan Jezus uwrażliwia, proszących Apostołów, na dwie postawy, bez których nie ma rozwoju

wiary. Są nimi służba i pokora. Przy pierwszym cudzie w Kanie Galilejskiej słudzy wypełnili wolę Pana i naleli do stągwi wody. Gdy okazało się, że Pan przemienił wodę w wino (a nie wszyscy wiedzieli, kto tego dokonał), mogło się zdarzyć, że ktoś z weselników zaczął dziękować sługom. Wówczas mógłby usłyszeć słowa z dzisiejszej Ewangelii: „Słudzy nieużyteczni jesteśmy; wykonaliśmy to, co powinniśmy wykonać”. Byłoby czymś niezmiernie dziwnym, gdyby w tej sytuacji, słudzy chcieli czerpać profity z cudu, który uczynił Pan Jezus. Właśnie przed taką postawą, która jest śmiercią wiary, przestrzega nas Nauczyciel. Wiara umiera tam, gdzie pojawia się pycha duchowa. Gdy sługa zapomina, że uczestniczy w cudzie, który jest dziełem Pana. Apostołowie proszą Pana Jezusa nie o wiarę ale o jej wzrost. Jak często dzisiaj można ulec pokusie, że inni są gorsi, bo w ogóle nie wierzą w Boga. Jeśli Jezus mówi, że Sodomie i Gomorze Lżej będzie na sądzie niż miastom z Ziemi Świętej, które uchodziły za siedlisko pobożności , to można odnieść to zdanie także do człowieka. Lżej będzie na sądzie niewierzącym niż wierzącym , którzy zeszli na manowce pychy i zapomnieli, że wiara jest darem Bożej miłości.

Panie, nasz Boże, spraw, abyśmy znajdowali radość w Twojej służbie, albowiem szczęście trwale i pełne możemy znaleźć tylko w wiernym oddaniu się Tobie, Stwórcy wszelkiego dobra. Amen.

x. Proboszcz

DUCHOWOŚĆ ŚWIĘTEGO FRANCISZKA



- życie człowieka nie musi być wieczną ascezą, bolesnym oczekiwaniem na śmierć, może być *afirmacją świata* i jego piękna;
- sens życia człowieka tkwi w *miłości* braterskiej i chwaleniu Boga Stwórcy;
- radość ludziom daje obcowanie z *przyrodą* i jej pięknem; świat jest domem człowieka, człowiek jest częścią natury; św. Franciszek kochał wszystkie stworzenia, całą przyrodę;
- *ubóstwo* to wyraz miłości do bliźniego, miłość daje ludziom radość, a ta prowadzi do świętości; św. Franciszek wyrzekł się wszelkich bogactw, tak samo czynili jego bracia;
- ubóstwo uczy *pokory*; Franciszek mówił "Jestem tak mały, że mogę zmieszać się z pyłem";
- wypełnianie *nakazów ewangelicznych* jest możliwe do urzeczywistnienia, należy wprowadzać je w życie, postępować tak, jak Chrystus;
- ostatecznym szczęściem dla człowieka jest śmierć.